

Filip Piękny – król wyklęty?

6 października 2022

29 listopada 1314 r. zmarł Filip IV Piękny, wnuk Ludwika Świętego, jeden z najsłynniejszych królów średniowiecznej Francji. Pozostał w naszej pamięci przede wszystkim jako władca, który wiódł ostry spór z papieżem Bonifacym VIII i doprowadził do kasaty zakonu templariuszy.

KRÓL JEST JAK PUCHACZ

W historiografii spotkać można bardzo wiele sprzecznych opinii na temat postaci Filipa Pięknego. Skrajne emocje budził on już wśród współczesnych kronikarzy. Zarzucano mu niekiedy brak zainteresowania sprawami państwowymi i pokładanie nadmiernej ufności w doradcach, którzy mieli go oszukiwać. Filip był człowiekiem milczącym i zamkniętym w sobie, wydawał się więc postacią enigmatyczną i może czasami również niebezpieczną, a na ocenę jego czynów bardzo często wpływały osobiste sympatie tych, którzy przekazali nam swoje opinie. Biskup Pamiers Bernard Saisset tak pisał o swoim władcy: „Król jest jak puchacz – najpiękniejszy z ptaków ale nic niewart. Jest najprzystojniejszym z mężczyzn, lecz wpatruje się w milczeniu w jedno miejsce [...] Ani to człowiek, ani zwierzę – raczej posąg”[1]. Saisset nie należał jednak do zwolenników Filipa, popadł w konflikt z królem, został aresztowany i postawiony przed sądem pod zarzutem zdrady i herezji.

Natomiast główny doradca Filipa, Wilhelm de Nogaret, przedstawia go jako władcę miłosiernego, pobożnego i sprawiedliwego. Każdy z tych obrazów zawiera ziarno prawdy, choć żadnemu nie można zbyt ufać. Historycy zwracają dziś uwagę na to, że na początku panowania Filipa bardziej pochłaniały polowania niż polityka, ale później zaangażował się na wielką skalę w sprawowanie władzy i osiągnął liczne sukcesy.

MIĘDZY GASKONIAŁ A FLANDRIAŁ

Na początku panowania Filip musiał zmierzyć się z królem Anglii Edwardem I. Był on wasalem króla Francji z księstwa Gaskonii, ale taka sytuacja nie zadowalała żadnej ze stron – Edward i jego poddani wciąż nie zapomnieli, że jeszcze nie tak dawno do ich przodków należała większa część Francji, a Filip dążył do opanowania księstwa. Potyczki toczone na kanale La Manche w 1294 r. dały pretekst do wezwania Edwarda przed sąd Filipa jako nieposłusznego lennika, co oczywiście doprowadziło do zbrojnej konfrontacji.

W tym samym czasie wybuchła rewolta we Flandrii – mieszkańcy tej bogatej krainy trudniący się handlem i rzemiosłem ponosili ogromne straty z powodu konfliktu z Anglią, z którą wiązały ich gospodarcze interesy. Filip musiał zrezygnować z opanowania Gaskonii, zawarł pokój z Edwardem i zwrócił się przeciwko Flandrii. Jego armia poniosła tu jednak spektakularną klęskę w bitwie pod Courtrai w 1302 r. Flamandowie posłużyli się podstępem przygotowując zamaskowaną fosę, która stała się straszliwą pułapką dla francuskiej jazdy. Filip stracił około 6 tys. zabitych, co świadczyło o kryzysie jazdy rycerskiej. Kilka lat później udało się jednak zażegnać niebezpieczeństwo, dzięki dwóm zwycięstwom: na morzu pod Zierkizee i na lądzie pod Mons-en-Pévèle. Pokój zawarto w 1305 r. Filipowi udało się również rozszerzyć swoją władzę, wykupił bowiem hrabstwo Chartres, zajął Marche i Angoulême, a także utrwalił władzę nad Lyonem.

BONIFACY VIII I TEMPLARIUSZE

Polityka prowadzona przez Filipa wymagała bardzo dużych nakładów finansowych i wkrótce królowi zaczęło brakować pieniędzy. Zabronił więc wywozu z kraju daniny, którą kler obowiązany był płacić papieżowi. Trafił jednak na godnego przeciwnika, ponieważ uparty i energiczny papież Bonifacy VIII nie zamierzał tak łatwo zrezygnować z dochodów i pozwolić

królowi umniejszać swój prestiż. Bardzo szybko oficjalnie potępił króla, okazało się jednak, że nie docenił Filipa. Kler francuski był dużo silniej związany z monarchą niż z papieżem i poparł swojego władcę wraz z reprezentantami szlachty i mieszczan na zgromadzeniu zwołanym w 1302 r. Uważa się je za pierwsze zebranie Stanów Generalnych.

Bonifacy nie zamierzał jednak tak łatwo się poddać, z czego zdawał sobie sprawę doradca króla Wilhelm de Nogaret. Postanowił więc posłużyć się brutalniejszymi środkami, aby pozbawić Bonifacego wpływów. Porozumiał się z opozycją arystokratyczną w Rzymie i we wrześniu 1303 r. wraz ze Sciarra Colonna... napadł na rezydencję Bonifacego w Anagni. Miał do dyspozycji 600 jeźdźców i 1000 piechurów, mimo to ludność Anagni zdołała po dwóch dniach uwolnić biskupa Rzymu. Dumny Bonifacy nie przeżył jednak takiego straszliwego upokorzenia i wkrótce potem umarł. Jego następcą został pochodzący z Gaskonii Klemens V, który za swoją siedzibę obrał Awinion. Filip wywierał odtąd na papieża bardzo duży wpływ. W 1307 r. udało mu się doprowadzić do aresztowania templariuszy i oskarżenia członków tego zakonu o bluźnierstwa i bałwochwalstwo. Zakon został rozwiązany przez uległego Klemensa, a wielki mistrz Jakub de Molay spłonął na stosie w Paryżu 18 marca 1314 r.

Legenda głosi, że Jakub umierając rzucił klątwę na króla i papieża. Klemens V zmarł zaledwie miesiąc po wielkim mistrzu templariuszy, 20 kwietnia 1314 r., a Filip IV 29 listopada tego samego roku. Podsyciło to pogłoski o klątwie i rozpalało wyobraźnię, zwłaszcza, że trzech synowie króla, którzy kolejno wstępowali na tron, umierali młodo nie pozostawiając męskich potomków. W 1328 r. po śmierci ostatniego z nich, Karola IV, władza przeszła w ręce młodszej gałęzi rodu – Walezjuszy.

Autorstwo: Monika Juzepczuk

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

PRZYPIS

[1] Cyt. za Hallam E.M, Everard J., „Francja w czasach Kapetyngów 987-1328”, tł. U. Kowalczyk, Warszawa 2008, s. 358.

BIBLIOGRAFIA

1. Baszkiewicz Jan, „Historia Francji”, Ossolineum, Wrocław 1978.
2. Hallam Elizabeth M., Everard Judith, „Francja w czasach Kapetyngów 987-1328”, tł. U. Kowalczyk, PWN, Warszawa 2008.
3. Michałowski Roman, „Historia powszechna. Średniowiecze”, PWN, Warszawa 2009.
4. Théry Julien, „Philippe le Bel, pape en son royaume”, „L’Histoire” nr 289, s. 14-18.